

KS. PROF. DR HAB. MARIUSZ ROSIK
Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu

Ul. Katedralna 3/4, 50-328 Wrocław, POLAND
tel. +48 71 3271144 , e-mail: mrosik@pnet.pl

Wrocław 02.08.2023

**Ocena krytyczna rozprawy doktorskiej
mgra Grzegorza Wingerta
„Ewangelia Marcjona a kanoniczni synoptycy.
Nowa próba rozwiązania problemu zależności”,
pisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Krzysztofa Pilarczyka,
Kraków 2023, ss. 205**

Tertulian w polemice z heretykiem Marcjonem w następujący sposób opisał ojczyznę herezjarchy:

Tamtejsze okolice zamieszkuje ludność jak najbardziej okrutna, bez stałego miejsca pobytu, wiodąca życie półdzikie (...) podczas uczt zjadająca razem z mięsem bydłał poćwiartowane trupy swych rodziców (...). W Poncie nawet niebo jest stale pochmurne, słońca niemal nie widać, powietrze to jedna mgła, przez cały rok panuje zima (Adv. Marc. 1,1).

Autor nie omieszkał nakreślić także wizerunku samego Marcjona: „(...) warchoł gorszy od Scyty, włóczęga większy od Hamagsoba, (...) ciemniejszy niż chmura, przykrzejszy niż zima, bardziej zwodniczy niż Istr, (...) podobny do żarłocznej myszy pontyjskiej, co gryzie na strzępy Ewangelie” (Adv. Marc. 1,1).

Powyższe cytaty przybliżają nieco atmosferę, w jakiej toczyły się dysputy teologiczne u początku chrześcijaństwa. Nacechowane były one inwektywą. Inwektywa, obelga, obraza, upokarzające epitety i poniżające określenia stanowiły jeden ze środków stylistycznych antycznej polemiki oratorskiej. Ich brak w jakimś dziele polemicznym pomniejszałby jego wartość. Tak było nie tylko w polemice między poganami, ale także w kontrowersjach chrześcijan z heretykami, Żydami czy władzami cesarstwa.

1. Ocena zgodności opracowania z tematem oraz ocena struktury

Rozprawa doktorska mgr. Grzegorza Wingerta poświęcona została analizie zależności między Ewangelią Marcjona a kanonicznymi ewangeliami synoptycznymi w perspektywie poszukiwania nowych rozwiązań problemu synoptycznego. Problem synoptyczny był przedmiotem licznych szczegółowych badań, jednak w ramach krytyki tekstualnej ewangelii synoptycznych żadne rozstrzygnięcie nie zostało jednomyślnie zaakceptowane. Autor podjął się próby rzucenia nowego światła na problem synoptyczny poprzez poszerzenie danych źródłowych wykorzystywanych w badaniach o *Euangelion* Marcjona (pisownia oryginalna Doktoranta, którą stosować będziemy w całej recenzji, choć właściwa transkrypcja winna brzmieć *euaggelion*). Takie nowatorskie ujęcie zasługuje na to, by stać się przedmiotem rozprawy doktorskiej.

Poza wykazem skrótów, spisem tabel i rycin, wstępem, zakończeniem, bibliografią, praca zawiera cztery zasadnicze części, noszące kolejno tytuły: „Dotychczasowe próby rozwiązania problemu synoptycznego”, „Marcjon z Synopy i jego ewangelia”, „Ewangelia Marcjona i jej rekonstrukcje”, „Ewangelia Marcjona a problem synoptyczny – analiza krytycznoliteracka”. Zaproponowana struktura pracy wydaje się logiczna i nie budzi żadnych zastrzeżeń. Również struktura poszczególnych rozdziałów jest niezwykle przejrzysta.

2. Ocena merytorycznej strony rozprawy

Oceniając merytoryczną stronę rozprawy doktorskiej zatrzymano się kolejno na ocenie celu pracy, ocenie przyjętej metody, a także umiejętności jej zastosowania przez Autora w treści monografii.

a. Cel pracy

Cel swej pracy Autor określa na s. 7: „Celem naukowym niniejszej rozprawy jest zbadanie związków między Ewangelią Marcjona a kanonicznymi ewangeliami synoptycznymi oraz próba wskazania na wyłaniający się z tych analiz proces kształtowania się ewangelii synoptycznych”. Tak zarysowany cel jest ważny z punktu widzenia biblistyki, gdyż stanowi ciekawą propozycję badania zagadnienia uznawanego za nierozstrzygalne w ramach dotychczasowych metod i zakresu danych. Na drodze do realizacji postawionego celu głównego rozprawy doktorskiej,

Autor stawia sobie następujące kroki: badanie tezy o ingerencji Marcjona w ewangeliczny przekaz, badanie możliwości rekonstrukcji *Euangelionu*, badania porównawcze zrekonstruowanego tekstu i kanonicznej Ewangelii Łukasza oraz badanie hipotezy o *Euangelionie* jako świadku przedkanonicznej redakcji Ewangelii Łukasza.

b. Metoda pracy

Autor we wstępie wskazuje na dwa kierunki wyboru narzędzi metodologicznych „w paradygmacie historyczno-filologicznym w naukach o kulturze i religii (religioznawstwie)”. Pierwszym kierunkiem jest krytyczna analiza źródeł z uwzględnieniem roli kontekstu i środowiska. Natomiast na potrzeby przedstawionych w rozdziale trzecim i czwartym analiz warstwy ideologicznej, narratologicznej i lingwistycznej określonych płaszczyzn tekstów, Autor proponuje narzędzia krytyki tekstualnej, krytyki źródeł oraz krytyki redakcji.

Doktorant nie omawia szczegółowo metodologii, co pozostawia pewien niedosyt. Powinien jasno określić zastosowaną metodę (lub metody), najlepiej z odwołaniem się do dokumentu Papieskiej Komisji Biblijnej zatytułowanego *interpretacja Pisma świętego w Kościele*. Pojawia się co prawda stwierdzenie, że drugi rozdział pracy „opiera się zatem przede wszystkim na krytycznej analizie źródeł przy jednoczesnym odwołaniu się do postulatów nurtu historii intelektualnej, akcentującego rolę kontekstu i środowiska w historycznym procesie formowania się idei” (s. 9), natomiast w rozdziałach III i IV obecna jest „analiza tekstualna”, „krytyka źródeł” i „krytyka redakcji” (s. 9), jednak sformułowania te wydają się dość ogólne. Zagadnienia metodologiczne są zasygnalizowane w podrozdziale 3.1, jednak Autor nie tyle precyzuje zastosowaną metodę, co przedstawia metodologiczne trudności, na jakie napotykali poszczególni badacze.

c. Zastosowanie metody w treści pracy

W I rozdziale swej pracy zatytułowanym „Dotychczasowe próby rozwiązania problemu synoptycznego”, Autor dokonuje przeglądu hipotez dotyczących problemu synoptycznego, od tradycyjnego modelu Augustyna, poprzez hipotezę dwóch źródeł Griesbacha, hipotezę Farrera-Gouldera-Goodcare’a i Wilkego, hipotezę czterech źródeł, hipotezę szkoły jerozolimskiej oraz hipotezę wielu źródeł. Autor podejmuje się

oceny argumentacji poszczególnych hipotez i konstatuje, że żaden model, który bazuje wyłącznie na tekstach ewangelii kanonicznych, nie przynosi satysfakcjonujących rezultatów. Większy potencjał wyjaśniający mają bardziej skomplikowane modele, Boismarda lub Burketta, jednak wymagają one punktu odniesienia sprzed powstania kanonicznych ewangelii synoptycznych. Takim punktem wydaje się Ewangelia Marcjona, którego sylwetka, doktryna oraz kanon stanowią treść rozdziału II. Wnioskiem z tego rozdziału jest zanegowanie możliwości dokonania przez Marcjona większych ingerencji w tekst.

Rozdział III obejmuje prezentację najnowszych rekonstrukcji Ewangelii Marcjona (Harnacka, Klinghardta, Rotha, BeDuhna i Gramaglii) oraz wariantów tekstualnych i opuszczeń w *Euangelionie* Marcjona. Autor podkreśla, że należy z ostrożnością traktować możliwość pełnej rekonstrukcji marcjońskiego tekstu, choć w znacznej części jest ona uchwytta mimo braku jakiegokolwiek manuskryptu. Trzecia część rozdziału III to tabelaryczne porównanie z ewangeliami synoptycznymi. W tabeli, na prawie trzydziestu stronach (s. 105-133), przedstawione są informacje na temat poświadczenia danego wersetu w źródłach, jego przynależności do danej tradycji w ramach ewangelii synoptycznych, paralele z tekstami synoptyków oraz komentarze.

Ostatni rozdział dysertacji poświęcony jest ocenie hipotezy o Ewangelii Marcjona jako raczej o świadku przedkanonicznej redakcji Ewangelii Łukasza niż spreparowanym na potrzeby doktryny Marcjona wariacie Ewangelii Łukasza. Pozytywny wynik oceny hipotezy stanowi punkt wyjścia do przedstawienia zależności tekstualnych właściwych dla problemu synoptycznego, które Autor szczegółowo omawia z naciskiem na elementy tradycji synoptycznej nieobecne w Ewangelii Marcjona.

Ostateczne wnioski przedstawia Autor rozprawy w podsumowaniu.

Doceniając wszelkie walory tego rzetelnego opracowania postawmy jedynie dwa problemy, które nasuwają się podczas lektury:

(1) Doktorant podejmuje problem wzajemnych zależności pomiędzy Ewangeliami i Ewangelią Marcjona. Zazwyczaj w egzegezie przyjmuje się, że tradycja ustna może wyjaśniać różnice między ewangeliami, ale nie podobieństwa. Z twierdzeniem tym nie zgadza się J.M. Rist, który sądzi, że Kościół pierwotny

przypisywał tradycji ustnej dużo większą rolę niż dziś przypuszczamy¹. Autor badając szczegółowo wiele paralelnych fragmentów dzieł Mateusza i Marka dochodzi do wniosku, że nie można dowieść literackiej zależności Mateusza od Marka, ani Marka od Mateusza. Tok rozumowania J.M. Rista jest następujący: pewne fragmenty ewangelii sugerują, że Mateusz jest wcześniejszy od Marka, inne zaś - że jest odwrotnie. Dylematu tego nie można rozwiązać założeniem, że jedna z tych ewangelii była źródłem dla drugiej. Należy więc przyjąć, że powstały one niezależnie od siebie, są natomiast zależne od podobnych przekazów tradycji ustnej. Rodzi się pytanie: czy nie można na tej samej zasadzie (odwołania się do tradycji ustnej) wyjaśnić podobieństw pomiędzy Ewangelią Łukasza i Ewangelią Marcjona?

(2) Marcjon nie uznawał alegorycznej interpretacji Biblii, tak szeroko upowszechnionej w Kościele II stulecia przez szkołę aleksandryjską. Przyjmując tekst Starego Testamentu niemal tylko i wyłącznie literalnie, nie zgadzał się z antropomorfizmami używanymi przez natchnionych pisarzy do przedstawienia wizerunku Boga. Tego typu dywagacje prowadziły herezjarchę do wniosku, że Bóg Stwórca, o którym mówi Stary Testament nie ma nic wspólnego z Bogiem Jezusa Chrystusa. W tej perspektywie rodzi się pytanie: jaki był stosunek Marcjona do judaizmu biblijnego, jego praktyk i instytucji, jak choćby świątynia jerozolimska?

3. Ocena formalnej strony rozprawy

Oceniając formalną stronę rozprawy doktorskiej zatrzymano się na jej języku, a także nad sposobem i umiejętnością formułowania wniosków.

a. Język

Doktorant operuje poprawnym i bogatym słownictwem, język rozprawy jest naukowy, aczkolwiek zrozumiały. W rozprawie pojawiają się dość liczne niedociągnięcia literowe (brakujące lub przestawione litery, brak znaków diakrytycznych) czy interpunkcyjne. Przykładowo ograniczymy się do podania niektórych z nich:

s. 3 „Washgintonianus”, „Męczenik”

¹ J.M. Rist, *On the Independence of Matthew and Mark*, Cambridge 1976.

- s. 4 „Aleskandryjski”, „Jersuaalem”
- s. 6 „posiadałały”, „składały”, „synotpyczny”
- s. 7 „badanich”, „ewangliami”
- s. 10 „zajwiskiem”
- s. 11 „dotychczasowych”
- s. 12 „tesktach”, „jednak jednak”
- s. 13 „na wyraźnie na”, „ewanglii”
- s. 14 „sigłów”
- s. 34 „continous”
- s. 36 „uzgodnień”
- s. 37 „intepretując”
- s. 71 „nie ma podstaw, by stwierdzić bezpośrednio zapożyczeniu tej idei”
- s. 75 „Bazlidesa”
- s. 77 „herejzologów”
- s. 95 „rostrzygnięć”
- s. 128 „Gethsemani”, „pojawiają”
- s. 134 „niepoświadczonych”
- s. 136 „budzić”
- s. 138 „fragmentów”
- s. 139 „ogółym”
- s. 140 „niobecne”
- s. 143 „w porównaniu”
- s. 145 „skonstrastowaną”, „kontrowersyjnej”, „zagdnień”
- s. 150 „wypowiedzane”
- s. 152 „starożytynych”, „prawdopodobnie”
- s. 153 „pewnien”, „niepoświadczonych”, „siegania”, „septuaigntyzmy”
- s. 159 „finalej”
- s. 161 „późniejszego”, „paralelenym”
- s. 164 „umożliwiająca”
- s. 169 „klasfikowane”
- s. 171 „przypowieść”
- s. 173 „Zachriasza”, „heremenutykę”
- s. 174 „przedkanoniczniej”
- s. 177 „prawdopodobnieństwo”

- s. 178 „cześcią”
- s. 179 „konstrowersji”, „jednak jednak”
- s. 181 „piewotnej”
- s. 195 „Reweriting”

Należy ujednoczyć pisownię słów wielką i małą literą w całej pracy, np. „ewangelia” (s. 45 – „ewangelia Marka”; s. 153 – „w ewangeliach Marka i Mateusza”; s. 167 – „ewangeliami Mateusza i Łukasza”; s. 48 – „Ewangelii Marka i Łukasza”)². Przejrzystość i zrozumiałość stylu jest dużym walorem pracy. W tekście pojawia się nieco niedociągnięć interpunkcyjnych (np. „m. in” na str. 47) i niepotrzebne spacje między nawiasem a przecinkiem (s. 76, 84, 172).

b. Formułowanie wniosków

Wnioski są w rozprawie formułowane w sposób zrozumiały i kompetentny; są dobrze uargumentowane i uzasadnione w treści pracy. Odznaczają się logicznością wywodu. Wynikają bezpośrednio z przeprowadzonych badań, a nie są – jak to się czasem zdarza – zbyt daleko idące bądź nie mające podstaw w przeprowadzonych badaniach.

4. Zapis bibliograficzny i przypisy

Doktorant zebrał 255 pozycji bibliograficznych, które podzielił na następujące części: „Teksty Starego i Nowego Testamentu”, „Źródła starożytne oraz przekłady”, „Opracowania”, „Hasła słownikowe i encyklopedyczne”, „Inne” (tylko 4 pozycje).

Podział ten pod względem formalnym raczej nie budzi zastrzeżeń.

Zebrana literatura jest obfita. Autor dotarł do wielu pozycji. Cieszy również obfite korzystanie z literatury obcojęzycznej (język angielski, niemiecki, francuski, włoski oraz łacina).

Praca zawiera dużo przypisów, niekiedy bardzo obszernych, które wskazują na umiejętne posługiwanie się literaturą. Natomiast na kilkunastu stronach bez przypisów, ten brak jest uzasadniony zawartością strony (tabele) lub samodzielnością wnioskowania. Ów brak przypisów w niektórych partiach nie jest

² Należałoby zastosować się do zasad podanych przez R. Przybylską i W. Przyczynę w *Pisowni słownictwa religijnego* (Tarnów 2018).

więc mankamentem. Redakcja przypisów jest jednolita, poprawna. Obszerny jest także wykaz skrótów zamieszczony po spisie treści.

5. Wnioski końcowe

Przyznać trzeba, że teza zaproponowana przez Doktoranta jest nowatorska, odważna i w pewnym sensie radykalna, jednak przytoczone za nią argumenty są logiczne i możliwe do obrony. Autor osiągnął sugerowany przez tytuł pracy i we wstępie cel rozprawy. We wstępie zanotował, że jest nim zbadanie zależności między *Euangelionem* Marcjona a kanonicznymi ewangeliami synoptycznymi oraz próba poszukiwania rozwiązania problemu synoptycznego poprzez poszerzenie zakresu danych źródłowych o *Euangelion* i porównanie z kanoniczną Ewangelią Łukasza.

Drobne usterki i uwagi krytyczne w niczym nie podważają wartości rozprawy.

Można więc stwierdzić, że monografia Doktoranta jest w pełni samodzielna, oryginalna, poprawna zarówno pod względem metodologicznym, jak i merytorycznym. Należy starać się o jej szybkie wydanie drukiem, aby mogła ubogacić polski rynek teologiczny w zakresie biblistyki. Bardzo cieszy fakt, że do grona biblistów dołącza osoba rzetelnie przygotowana do prowadzenia badań nad tekstem natchnionym, odznaczająca się dużą samodzielnością w pracy naukowej i wyrażająca wyniki swych badań językiem w pełni naukowym i zrozumiałym. Uważam, że dysertacja spełnia w pełni wymogi stawiane rozprawom doktorskim i na tej podstawie bez cienia wątpliwości sędzę, że jej Autor winien być dopuszczony do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

ks. prof. dr hab. Mariusz Rosik
PWT we Wrocławiu

ks. Mariusz Rosik